

1. Referat okolicznościowy.
2. Piosenka pt. „O Boże”.
3. Wiersz K. Iłakowiczówny pt. „O Boże” (uzupełnienie piosenki)
+ wiersz A. Biedaka pt. „Krzyże pamięci i chwały”.

O Boże...
Czy im się pożegnać dano ?
Czy do końca, aż kat wystrzelił,
o niczym nie wiedzieli ?
O Boże,
Który w jaskółce mieszkasz, co obłok mija
I w jastrzębiu, co jaskółkę zabija,
Który jesteś – i to mnie zdumiewa najwięcej
jednocześnie w Polaku, Moskalu i Niemcu...
O Boże,
Z tej wichury, co pali pół świata
zstąp i zamieszkaj, błagam Ciebie
nie w dzieciach, nie w kwiatach,
nie w czystych duszach, ani w jasnych wodach
Ale w sercach katów !

Żołnierzom naszym,
jeńcom wojennym
zamordowanym w Katyniu
Krzyże pamięci,
Krzyże chwały
i Krzyże święte.
Dajmy im miejsce
miejsce godne,
godne i trwałe
w nas,
w rodzinach naszych,
w narodzie,
w historii

4. Wiersz K. Wierzyńskiego pt. „Nekrolog”.

...Tym, którzy musieli kopać własny grób,
Którym wiązano z tyłu ręce i kazano klękać przed jamą,
Po których nic nie zostało,
Nawet nazwisko,
Żadna wieść-
Dla nich nie pisze się nekrologów,
Dla nich jest tylko pamięć wdów
Albo żebracze modlitwy matek
Albo zdziwione spojrzenia dzieci
I z dnia na dzień rosnąca powoli błona
Nie dość śmiertelnej rany.
Z nocy na noc rosnąca powoli cisza
Przedawnionego nieszczęścia,
Która zagłusza krzyk i wołania niepocieszonych,
Nawet jęk.
Zbrodnio niezmierna,
Ziemio wierna,
Wieczne odpoczywania.

5. Piosenka pt. „I tylko pamięć została”.

6. Fragment pamiętnika + wiersz F. Konarskiego pt. „Katyń”.

Wyjazd ze stacji Kozielsk (...).Piąta rano. Od świtu dzień rozpoczął się szczególnie.
Wyjazd karetką więzienną w celkach. (Straszne!) Przywieziono nas do lasu. Tu
szczegółowa rewizja. Zabrano mi zegarek (...), pas, scyzoryk. I co dalej...?

Tej nocy zgładzono wolność
w katyńskim lesie...
Zdradzieckim strzałem w czaszkę
pokwitowano wrzesień.

Związano do tyłu ręce
by w obecności kata
Nie mogły wznieść się błagania
do Boga i do świata.

Zakneblowano usta

by w tej katyńskiej nocy
nie mogły wołać o litość
ni szukać znikąd pomocy.

W podartym jenieckim płaszczu
Martwą do rowu zepchnięto
I zasypano ziemią
krwią na wskroś przesiąkniętą.

By zmartwychwstać nie mogła
ni znaku dać o sobie
I na zawsze pozostała
W leśnym katyńskim grobie.

7. Piosenka pt. „Tej nocy zgładzono prawdę” (uzupełnienie wiersza).

Opr. Ewa Drobiec